

Sygn. akt I ACa 731/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M. S. i A. S.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 marca 2017 r., sygn. akt II C 49/17,

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 2. o tyle, że orzeczone w jego punkcie 1. uznanie zdziałanej przez dłużnika J. S. z małoletnimi pozwanymi czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do powódki odnosi do sum przenoszących 500 (pięćset) złotych miesięcznie w okresie od marca 2013 roku do lutego 2014 roku, 440 (czteryście czterdzieści) złotych miesięcznie w okresie od marca 2014 roku do listopada 2014 roku i 500 (pięćset) złotych miesięcznie poczynając od grudnia 2014 roku dla każdej z pozwanych,

b) w punkcie 3. w ten sposób, że zasądza od każdej z pozwanych na rzecz powódki po 2 000 (dwa tysiące) złotych z tytułu kosztów procesu;

2) w pozostałej części apelację oddala;

3) zasądza od każdej z pozwanych na rzecz powódki po 339 (trzysta trzydzieści dziewięć) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Joanna Naczyńska
-------------------------------------	---------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 731/17

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niej umowy o alimenty, wraz z oświadczeniem o poddaniu się egzekucji, zawartej przed notariuszem w dniu 8 lutego 2013 r. pomiędzy J. S. (dłużnik), a reprezentowanymi przez matkę D. J. małoletnimi pozwanymi, w celu zaspokojenia przysługującej jej względem dłużnika wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego, a także o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych solidarnie kosztów.

Pozwane wniosły o oddalenie powództwa i zarzuciły, że powódka, powołując się jedynie na przesłankę pokrzywdzenia, w ogóle nie brała pod uwagę ich potrzeb.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki umowę o alimenty, z oświadczeniem o poddaniu się egzekucji, zawartą dnia 8 lutego 2013 r. w K. przed notariuszem T. B., Rep. A nr 442/2013, między J. S. a małoletnimi M. S. i A. S., reprezentowanymi przez matkę D. J., mocą której J. S. zobowiązał się:łożyć na utrzymanie każdej ze swoich małoletnich córek alimentów po 4000,-zł, płacić na ich rzecz alimenty w łącznej kwocie 8000,-zł od marca 2013 r., zapłacić na rzecz M. S. alimenty w łącznej kwocie 96000,-zł, płatnej po 4000,-zł miesięcznie począwszy od 10 marca 2013 r. do 10 lutego 2015 r. i zapłacić na rzecz A. S. alimenty w łącznej kwocie 96000,-zł, płatnej po 4000,-zł miesięcznie począwszy od 10 marca 2013 r. do 10 lutego 2015 r., ponad kwoty po 1000,-zł miesięcznie za okres od marca 2013 r. do lutego 2014 r. na rzecz każdej z nich, płatne do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności, ponad kwoty po 440,-zł miesięcznie za okres od marca 2014 r. do listopada 2014 r. na rzecz każdej z nich, płatne do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności i ponad kwoty po 1000,-zł miesięcznie na rzecz każdej z nich, płatne do dnia 10 każdego miesiąca począwszy od grudnia 2014 r. z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności, w celu ochrony i zaspokojenia przysługującej powódce wobec jej dłużnika J. S. wierzytelności opiewającej na (...),66 franków szwajcarskich oraz na 229,66 zł, wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi od (...),32 franków szwajcarskich od dnia 8 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, która to wierzytelność stwierdzona została tytułem wykonawczym w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 8 lipca 2013 r., któremu to tytułowi Sąd Rejonowy w Będzinie nadał klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 18 lipca 2013 r., wydanym w sprawie o sygnaturze I Co 2107/13, w pozostałej zaś części powództwo oddalił, nie obciążając pozwanych obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Przytoczył Sąd następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Powódka umową nr (...) udzieliła J. S. na zakup lokalu mieszkalnego w K. przy ul. (...) kredytu w kwocie (...),83 franków szwajcarskich, nie więcej niż równowartość 196241,52 zł; zabezpieczeniem wierzytelności było, między innymi, ustanowienie na tym lokalu hipoteki kaucyjnej do 408241,53 zł. W związku z niespłacaniem zadłużenia, po bezskutecznym wezwaniu dłużnika do zapłaty, wierzycielski Bank dokonał wypowiedzenia umowy, a w dniu 8 lipca 2013 r. wystawił przeciwko dłużnikowi bankowy tytuł egzekucyjny, któremu Sąd Rejonowy w Będzinie nadał klauzulę wykonalności.

W roku 2012 komornik prowadził przeciwko J. S. postępowanie z wniosku ośmiu wierzycieli, w tym powódki, która przyłączyła się do postępowań egzekucyjnych prowadzonych przez innych wierzycieli; w roku 2016r takich postępowań było już trzynaście.

W dniu 22 września 2011 r., będąc już w zwłoce ze spłatą kredytu, dłużnik złożył przed notariuszem A. W. oświadczenie o ustanowieniu na rzecz pozwanych w nabytym na kredyt lokalu służebności mieszkania, a w dniu 1 września 2012 r.

zawarł na okres 5 lat umowę najmu tego lokalu, wraz z porozumieniem w zakresie kompensaty czynszu od 1 września 2012 r. do 31 sierpnia 2014 r. z nakładami na jego modernizację.

Dnia 8 lutego 2013 r. J. S. w zawartej z przedstawicielką ustawową małoletnich córek umowie zobowiązał się do płacenia na rzecz każdej z nich alimentów po 4.000,-zł miesięcznie oraz do zapłacenia na rzecz każdej z nich alimentów w łącznych kwotach po 96000,-zł płatnych po 4000,-zł miesięcznie, począwszy od 10 marca 2013 r. do 10 lutego 2015 r. i w zakresie tego zobowiązania poddał się egzekucji. Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2014 r. aktowi temu, w zakresie obowiązku zapłaty na rzecz małoletnich wierzycielek alimentów za okres od marca do listopada 2014 r., w łącznych kwotach po 30000,-zł, nadano klauzulę wykonalności. Matka pozwanych, składając wniosek o wszczęcie egzekucji, jako jedyny sposób jej prowadzenia, wskazała egzekucję z nieruchomości.

Łączna kwota wierzytelności uprzywilejowanych wynosi 110000,- zł, a zatem w połączeniu z celowymi kosztami postępowań egzekucyjnych, prowadzonych zarówno przez powoda, jak i pozostałych wierzycieli dłużnika, wyczerpują one całą zapłaconą przez D. J. (nabywcę licytacyjnego) cenę za nieruchomość, to jest 131330,25 zł, co zaspokojenie się przez powódkę z tej nieruchomości, pomimo zabezpieczenia hipotecznego, czyni niemożliwym.

Dłużnik jest architektem. W roku 2014 za porozumieniem stron rozwiązał umowę o pracę, a następnie zatrudniony został w spółce (...), gdzie jest prezesem i otrzymuje wynagrodzenie w kwocie wolnej od potrąceń; zarejestrował też własną działalność gospodarczą, która nie przynosi dochodów. Nie pobiera żadnych świadczeń. Jest właścicielem pojazdu (...) z roku 1992. Egzekucja z jego rachunków bankowych jest bezskuteczna.

Matka małoletnich pozwanych również jest architektem, a jej średnie miesięczne wynagrodzenie wynosi około 16000,-zł. Zawierając w 2013 r. w imieniu córek umowy z dłużnikiem, nie brała pod uwagę jego możliwości zarobkowych, chciała zabezpieczyć interesy dzieci, które miały wtedy 9 i 6 lat. Młodsza uczęszczała do prywatnego przedszkola (gdzie czesne wynosiło 560,-zł), a następnie do publicznej szkoły, starsza zaś – przez wszystkie lata do szkoły publicznej. Dziewczynki chodzą na lekcje języka angielskiego, co daje koszt po 345,-zł miesięcznie dla każdej z nich. Jedna z nich chodzi na plastykę, a druga na pianino. Małoletnie co roku wyjeżdżają na kolonie, brały też udział w szkółce narciarskiej, co kosztowało po 1200,-zł. Matka ich chce, by od września uczyły się one w szkole katolickiej, gdzie czesne wynosi 500,-zł. Generalnie na utrzymanie każdej z nich przeznaczać trzeba po 2500,-zł miesięcznie. Dłużnik (ich ojciec) winien partycypować w kosztach ich utrzymania kwotami po 1000,-zł miesięcznie.

Dłużnik nie mieszka z pozwanymi i ich matką od roku 2012, ale uczestniczy w życiu córek i jest dobrym ojcem.

Według twierdzeń wniosku o nadanie aktowi notarialnemu klauzuli wykonalności za okres od marca 2014 r. do listopada 2014 r. dłużnik wpłacił tytułem alimentów 12000,-zł.

Nie zasługiwały na wiarę zeznania D. J. w tej części, w której wskazała, że nie wiedziała o zadłużeniu J. S., przeczy temu bowiem całą sekwencja ustalonych wydarzeń oraz to, że do roku 2012 prowadziła ona z nim wspólne gospodarstwo domowe, a obecnie (od roku 2014) razem pracują, przy czym D. J. zatrudniania go za takim wynagrodzeniem, które nie podlega zajęciu.

Przy rozstrzygnięciu o zasadności wniesionej przeciwko dzieciom kredytobiorcy skargi pauliańskiej należało mieć na uwadze treść przepisów prawa rodzinnego, w myśl których małoletnie dzieci dłużnika mają prawo do otrzymania od niego alimentów zapewniających pokrycie ich usprawiedliwionych potrzeb i odpowiadających jego możliwościom zarobkowym.

W myśl art. 135 k.r. i op. obowiązek alimentacyjny względem małoletnich dzieci spoczywa na ich rodzicach. W okolicznościach niniejszej sprawy matka małoletnich pozwanych i dłużnik powódki dokonali czynności, w której określili wysokość jego zobowiązania względem dzieci na takim poziomie, że z góry wiadomym było, że nie będzie on w stanie temu zobowiązaniu w pełni sprostać, a jednocześnie, z uwagi na treść art. 1025§1 k.p.c., czynność ta spowodowała niemożność uzyskania zaspokojenia przez innych wierzycieli dłużnika, przedstawicielka ustawowa małoletnich wniosek o egzekucję alimentów skierowała bowiem jedynie do nieruchomości dłużnika.

Art. 527§1 i §2 k.c. stanowią, że gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, przy czym do pokrzywdzenia wierzycieli dochodzi, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Zgodnie z kolei z art. 527§3 k.c. jeżeli wskutek dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli czynności prawnej dłużnika korzyść majątkową uzyskała osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W sprawie niniejszej spełnione zostały przesłanki uznania umowy z dnia 8 lutego 2013 r. za częściowo bezskuteczną, powódce przysługuje bowiem stwierdzona tytułem wykonawczym wierzytelność, a zawarcie umowy, mocą której dłużnik zobowiązał się płacić pozwanym co miesiąc łącznie 8000,-zł, stanowi ich korzyść majątkową wywołującą prowadzącą do pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli zmianę w majątku dłużnika, gdyż w wyniku zawarcia tej umowy nastąpiło uszczuplenie takiego majątku dłużnika, że stał się on niewypłacalny lub niewypłacalny w wyższym stopniu. Wskutek zawarcia umowy powódka utraciła szansę na uczestniczenie w podziale kwoty uzyskanej z licytacji mieszkania dłużnika, a okoliczności sprawy wskazują, że w dacie zawierania umowy dłużnik miał świadomość pokrzywdzenia powódki, godząc się na tak wysokie alimenty dla córek wiedział bowiem, że będą one w pierwszej kolejności zaspakajanie z dostępnych składników majątkowych, właśnie z nieruchomości. Odnośnie do przesłanki świadomości osoby trzeciej (pозwanych) zastosowanie znajduje przepis art. 527§3 k.c. i wynikające z jego treści domniemanie.

Możliwe i dopuszczalne jest zaskarżenie akcją pauliańską czynności, przedmiotem której jest obowiązek określony w art. 135 k.r. i op., a skuteczność tej akcji uzależniona jest od oceny celowości i zasadności przyjętego przez dłużnika zobowiązania.

Art. 135 k.r. i op. reguluje ustawowy obowiązek alimentacyjny, realizacja którego może polegać na dostarczaniu środków utrzymania i wychowania w formie świadczeń pieniężnych lub „w naturze”. Zgodnie z utrwalonym w tym zakresie orzecnictwem stopa życiowa uprawnionych do alimentacji dzieci powinna być porównywalna z poziomem życia rodziców, a podstawą do określenia wysokości świadczenia alimentacyjnego są nie faktyczne dochody zobowiązanego, ale jego możliwości majątkowe i zarobkowe.

W dacie zawarcia skarżonej umowy dłużnik dysponował możliwościami uzyskiwania dochodów wystarczających do przyczyniania się do zaspakajania potrzeb dzieci, ale nie na poziomie 8000,-zł miesięcznie. Ustalenie świadczeń na takim poziomie zostało podyktowane zamiarem pokrzywdzenia innych wierzycieli, których roszczenia miałyby być zaspokojone z tych samych środków, co roszczenia alimentacyjne. W dacie zawierania umowy dłużnik powódki pracował, a jako architekt nie powinien był mieć problemów z osiągnięciem dochodu rzędu co najmniej 5000,-zł miesięcznie. Przy takim dochodzie, mając na uwadze to, że mieszka on samotnie, w związku z czym musi ponosić związane z tym koszty, oraz to, że ma on szereg wymagalnych zobowiązań, mógłby on płacić alimenty w kwocie po 1000,-zł miesięcznie na rzecz każdej z córek, zwłaszcza że sytuacja finansowa ich matki jest bardzo dobra.

W tej sytuacji skarżoną czynność uznać należało za bezskuteczną w stosunku do powódki w takim zakresie, w jakim zobowiązywała ona dłużnika do świadczenia na rzecz każdej z córek sum wyższych niż 1000,-zł miesięcznie. Należało jednak uwzględnić to, że – jak wynika z wniosku o nadanie klauzuli wykonalności – dłużnik od marca do listopada 2014 r. wpłacił tytułem alimentów 12000,-zł, co daje średnio na rzecz każdej z córek po 660,-zł miesięcznie; wskutek czego za ten okres bezskuteczność stwierdzić należało jedynie w odniesieniu do wynoszącej 440,-zł miesięcznie różnicy. Dalej idące żądanie powódki podlegało w tej sytuacji oddaleniu.

Z uwagi na charakter sprawy, w której małoletnie pozwane nie miały wpływu na zawarcie i treść skarżonej umowy, o kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku powódka zaskarżyła go w części oddalającej powództwo i orzekającej o kosztach. Zarzuciła skarżąca obrazę art. 233§1 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. i art. 98§1 i §3 k.p.c. i w oparciu o te zarzuty wniosła o zmianę tego wyroku przez uwzględnienie jej powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz solidarnie od pozwanych kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwane wniosły o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja na uwzględnienie zasługuje jedynie częściowo.

Oparta ona została na zarzucie obrazy art. 233§1 k.p.c., który normuje ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów pod kątem ich wiarygodności lub mocy, pozostawiając w tym zakresie sądowi orzekającemu pełną w istocie swobodę, ograniczoną jedynie koniecznością pozostawania przy czynieniu tej oceny w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Wbrew zarzutom skarżącej jednak zasadom tym Sąd Okręgowy w niczym nie uchybił, a stanowisko swoje w tym zakresie należycie umotywował, opierając się także na okolicznościach notoryjnych. Analiza zarzutu powódki wskazuje zresztą na to, że kwestionuje ona nie tyle ocenę dowodów, ile wywiedzione z ustaleń domniemania faktyczne oraz wnioski, jakie z poczynionych ustaleń wysnuł Sąd Okręgowy w sferze prawa materialnego.

Z tej przyczyny i wobec braku innych zmierzających do podważenia poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych zarzutów Sąd Apelacyjny ustalenia te może w pełni zaakceptować i uznać za własne.

W tym zakresie bezzasadnie apelująca podważa prawidłowo przyjętą przez Sąd Okręgowy koncepcję, zgodnie z którą przy ocenie zakresu względnej bezskuteczności działywanej przez jej dłużnika z małoletnimi córkami czynności prawnej brać pod uwagę należało usprawiedliwione potrzeby dzieci oraz możliwości płatnicze dłużnika z punktu widzenia art. 135§1 k.r. i op.

W odniesieniu do tej kwestii (ale jedynie dla porządku) przyjdzie zwrócić uwagę, że w wyliczeniach odnoszących się do okresu od marca do listopada 2014 r. popełnił Sąd Okręgowy omyłkę rachunkową, różnica między 1000,-zł a 660,-zł wynosi bowiem 340,-zł nie zaś 440,-zł. Pomyłka ta jednak nie ma istotniejszego znaczenia o tyle, że samo prowadzenie takiego rachunku było zbędne, ewentualne zaliczenie dokonanych przez dłużnika na rzecz małoletnich dzieci częściowych wpłat alimentacyjnych nie powinno mieć bowiem żadnego wpływu na ocenę skuteczności (bezskuteczności) kwestionowanej przez powódkę czynności prawnej. W razie powstania między stronami sporu na tym tle, wzajemne między nimi rozliczenia winny być przedmiotem ewentualnego powództwa przeciwegzekucyjnego, której to instytucji prawnej nie wolno było łączyć z przesłankami akcji pauliańskiej. Przesądza to o bezpodstawności zarzutu, w którym powódka (skądinąd słusznie sygnalizując niekonsekwencję Sądu) wskazywała na niedokonanie tego samego zabiegu odnośnie do wpłat za okres od marca 2013 r. do lutego 2014 r.

Mimo bezzasadnego kwestionowania zasady zapadłego w pierwszej instancji rozstrzygnięcia, apelacja musiała odnieść skutek odnośnie do wysokości sum, jakie dłużnik winien był i mógł świadczyć na rzecz córek bez narażenia się na zarzut działania z pokrzywdzeniem wierzycielki, od tego zależało bowiem, jaka część jego wynikającego z umowy z dnia 8 lutego 2013 r. zadłużenia korzystać może w postępowaniu egzekucyjnym z płynącego z art. 1025§1 pkt 2 k.p.c. uprzywilejowania.

Art. 135§1 i 2 k.r. i op. stanowi, że zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego i że wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka może w całości lub w części polegać na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie.

Nie ulega wątpliwości, że J. S. jest obowiązany do alimentowania małoletnich pozwanych, a rzeczą sądu orzekającego było dokonanie oceny, jaki powinien być zakres pieniężny tego obowiązku.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy ustalił możliwości majątkowe zobowiązanego do alimentacji oraz usprawiedliwione potrzeby jego małoletnich córek opierając się na przeprowadzonym dowodzie z przesłuchania przedstawicielki ustawowej małoletnich pozwanych, której zeznania w tym zakresie uznał za wystarczające. W oparciu o prawidłowe w tym zakresie ustalenia Sąd ten jednak, uznając że sytuacja dłużnika oraz usprawiedliwione potrzeby małoletnich uzasadniały określenie jego obowiązku względem każdej z córek na 1000,-zł miesięcznie, błędnie zastosował art. 135§1 k.r. i op.

Sytuacja materialna matki małoletnich, która poza pozwanymi nie ma nikogo na utrzymaniu, jest bardzo dobra, albowiem osiąga ona dochody rzędu 16000,-zł miesięcznie. W swoich zeznaniach wskazała ona na niezwykle rozbudowany zakres potrzeb córek, który uznać należało za zdecydowanie zawyżony w stosunku do ich wieku i etapu rozwoju, na jakim obecnie się znajdują. Odnieść to w szczególności trzeba do szeregu zajęć dodatkowych, w których uczestniczą małoletnie, a których liczba zdecydowanie przekracza możliwości dzieci w ich wieku, czy też do podnoszonego przez matkę małoletnich zamiaru zapisania ich do szkoły prywatnej, co wiąże się z koniecznością uiszczania wysokiego czesnego. Znacznej części wskazywanych przez D. J. pozwanych wydatków nie sposób przyznać przymiotu usprawiedliwionych w rozumieniu art. 135§1 k.r. i op., co – oczywiście – nie oznacza, że nie może ona ponosić ich we własnym zakresie, stosownie do posiadanych możliwości zarobkowych. Za uzasadnione natomiast uznać należało wskazane przez Sąd wydatki rzędu 1000,-zł miesięcznie na konieczne małoletnim wyżywienie, odzież oraz leczenie, a także część kosztów związanych z zapewnieniem im wypoczynku i rozrywki, a także niektórych zajęć dodatkowych; w ponoszeniu tych wydatków niewątpliwie winien partycypować ojciec dzieci, to jest dłużnik powódki, J. S..

Możliwości zarobkowe zobowiązanego do alimentacji dłużnika Sąd pierwszej instancji określił na 5000,-zł miesięcznie, ale mieć na uwadze należy, że uzyskiwane przezeń faktycznie (wykazywane) dochody z tytułu zatrudnienia są znacznie mniejsze. W dacie zawarcia skarżonej umowy dłużnik nie tylko musiał się utrzymywać, ale winien był spłacać wysokie zadłużenie wynikłe z zaciągniętego u powódki kredytu, a także inne obciążające go względem licznych wierzycieli zobowiązania. W tej sytuacji nie sposób uznać, by był on w stanie przekazywać na utrzymanie każdej ze swoich córek więcej niż 500,-zł miesięcznie, alimentowanie ich w większej wysokości naraziłoby go bowiem na niedostatek. Nawet w takiej sytuacji wprawdzie należy od odpowiedzialnego ojca wymagać, by kosztem swoich potrzeb dostarczał środki utrzymania dzieciom, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie, dotyczy to jednak środków niezbędnych do zaspokojenia potrzeb elementarnych, nie zaś ponadstandardowych lub luksusowych.

Skoro w okresie obowiązywania umowy z dnia 8 lutego 2013 r. możliwości dłużnika pozwalały mu na partycypowanie w kosztach utrzymania małoletnich córek jedynie kwotami po 500,-zł miesięcznie, należało na podstawie art. 527§1 k.c. ubezskuteczyć w stosunku do powódki działaną tą umową czynność w zakresie przenoszącym (co do zasady) 500,-zł miesięcznie w odniesieniu do każdej z pozwanych. Z uwagi na kierunek zaskarżenia nie było jednak możliwe skorygowanie wyroku w odniesieniu do okresu od marca do listopada 2014 r. (przez podwyższenie określonej przez Sąd Okręgowy kwoty z 440,-zł do 500,-zł), stanowiłoby to bowiem zmianę rozstrzygnięcia na niekorzyść strony wnoszącej apelację (art. 384 k.p.c.).

Częściowo zasadny był podniesiony przez powódkę zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. Sąd pierwszej instancji słusznie wprawdzie doszedł do przekonania, że wiek pozwanych oraz to, że skarżona umowa została zawarta niezależnie od ich woli, przemawiał za odstąpieniem od określonej w art. 98 k.p.c. reguły odpowiedzialności za wynik procesu, nie mogło to jednak uzasadniać przerzucenie na powódkę całości kosztów. W tym kontekście nie bez znaczenia pozostawały także okoliczności niniejszej sprawy, które wskazują na to, że działająca w interesie małoletnich pozwanych ich przedstawicielka ustawowa D. J. oraz dłużnik przy zawieraniu umowy kierowali się pobudkami, które nie zasługują na ochronę prawną. Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że także przy zastosowaniu art. 102 k.p.c., każda z pozwanych winna z tytułu kosztów procesu zwrócić powódce 2000,-zł.

Z powyższych względów na podstawie art. 386§1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajduje w normie zdania pierwszego in fine art. 100 k.p.c.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Piotr Wójtowicz SSA Joanna Naczyńska